

No 140.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Paulina B. W.
Piąt. Serca Jezusowego.
Sob. św. Jana Chrz.
Niedz. św. Prospera B.
Pon. św. Jana i Pawła.
Wt. św. Władysława Kr.
Sr. św. Leona II Pap

Wschód słońca: godz. 3 m. 39
Zachód słońca: godz. 8 m. 24
Dług dnia: godz. 16 m. 45
Przybyło dnia: g. 9 m. 12

Cena prounumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd 14 B.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 22 czerwca 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza 14 23; w Fabianicach s.p. Teodora Winko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Male ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petlowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

WYŚCIGI KONNE

na torze ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA ZACHĘTY WYŚCIGÓW KONNYCH w Rudzie Pabianickiej odbędą się w sezonie bieżącym w piątek 23-go, niedzielę 25-go, czwartek 29-go czerwca i niedzielę 2-go lipca r. b. Początek o godzinie 3-ej po południu.

We wtorek dnia 27 czerwca r. b. **Wielkie Konkursy Hippiczne**

w połączeniu z konkurencją zaprzęgów. Początek o godzinie 3-ej po południu.

Łoże w cenie Rb. 12 i Rb. 8 oraz bilety w cenie Rb. 2., Rb. 1, i kop. 30 sprzedaje się w cukierni W-go A. Roszkowskiego począwszy od d. 20 czerwca. Abonamenty na 10-że na wszystkie 4 dni wyścigowe w cenie Rb. 40 i Rb. 25 sprzedaje cukiernia W-go A. Roszkowskiego, począwszy od dnia dzisiejszego. Publiczność na miejscach rablowych korzysta z nowowybudowanej trybuny. Droga dojazdowa od szosy Pabianickiej do toru wybrukowana.

Kursa Przemysłowo-Rolnicze (3-letnie)

przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie

otwarte będą w d. 15 Września r. b. na podstawie Ustawy, zatwierdzonej przez Pana Ministra Handlu i Przemysłu w d. 4 Maja 1910 r. W r. b. przyjmowani będą kandydaci obojga płci na wszystkie 3 kursa. Na kurs pierwszy wymagane jest przygotowanie odpowiadające nie mniej jak 6 klasom szkół średnich i wiek nie mniejszy od lat 16. W razie okazania się potrzeby, będzie otwarta, oprócz wyżej wzmiankowanych kursów specjalnych — klasa przygotowawcza. Kierownictwo Kursów obejmuje profesor Józef Mikołowski-Pomorski. Blizszych informacji udziela Kancelarya Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, Krakowskie przedmieście 66.

2223

Komitet Muzeum Przemysłu i Rolnictwa.

Epilepticon

Żądajcie Epilepticon w małych 1/4 pudełkach przy mniej aporezywych chorobach nerwowych, jak to: przeciw nerwowemu osłabieniu (neurastenii), rozdrażnieniu, przeciw wyczerpania, migrenie, histeryi i bezsenności nerwowej.

Cena pudełka rb. 1.20. — Wyrób wyłączny:

Apteka pod Łabędziem, Frankfurt n/M.

Dostać można we wszystkich aptekach i większych składach aptecznych. 2233

Zatarg francusko-hiszpański.

Podczas gdy rządy Paryża i Madrytu wymieniają pomiędzy sobą zapewnienia wzajemnej przyjaźni, nie dając jednak stanowczych wyjaśnień co do dziwnego położenia, w jakim Francja i Hiszpania znalazły się w Maroku, dzienniki obu krajów przemawiają w tonie coraz ostrzejszym.

Rzeczcią zastanawiającą w tym sporze jest ustawiczne podkreślanie przez prasę niemiecką niezadowolenia Hiszpanii z postępowania Francji podczas gdy właśnie półrządówki francuskie mówią w tonie bardzo ostrym o postępowaniu Hiszpanii, — co jednak prasa niemiecka notuje oględnie. Czytając dzienniki takie, jak „Neue Freie Presse“, „Lokal Anzeiger“ i inne, można nabrać przekonania, że general Moinier teraz do piero gotuje się do marszu na Fez i że Hiszpanię to właśnie oburza, albo że Francja dokonywa w Maroku jakichś czynów, odbiegających od linii postępowania, wyznaczonej już od całych miesięcy.

Tymczasem fakty mówią coś wręcz przeciwnego. Nowością i niebezpieczeństwem położenia w Maroku jest właśnie wylądowanie wojsk hiszpańskich w Laraszu, oraz zajęcie przez nich El-Ksaru, tak, że Francja, nie zaś Hiszpania ma teraz prawo do utyskiwań. Na protest Hiszpanii był czas wtędy, gdy Francja oświadczyła, że gotuje wyprawę wojenną do Maroka, nie zaś teraz, gdy wyprawa ta już prawie zupełnie dokonała swego, oswojonego obłożony Fez i zdobywszy buntowniczy Mekinez wraz z pretendentem do tronu, Mulaj-Zinem. Stanowisko prasy francuskiej wydaje się więc teraz zupełnie naturalnem. Opiera się ona, naprz. „Temps“ na tym poglądzie, że akty w Algeciras są późniejsze, niż zawarte dawniej umowy pomiędzy Hiszpanią a Francją.

„Temps“ zaznacza, że robienie wielkich tajemnic z tajnej umowy francusko-hiszpańskiej z roku 1904 jest zupełnie zbytecznem, bo „cały świat wie, że traktat z roku 1904, dawniejszy niż algeciraski nie jest w zupełnej harmonii z tym ostatnim“. Ale cały świat wie również, że Francja i Hiszpania przyjęły z dobrą wiarą formę międzynarodową, jaką dano reformom w r. 1906. Francja w każdym razie jest zdecydowana do obrony, wyłącznie tylko i bez ukrytych myśli zwierzchnictwa sultana i swobody ekonomicznej.

Tem też dziennik paryski tłumaczy prawo Francji do krytykowania teraźniejszych działań Hiszpanii w Maroku. „Nawet w słowach samego p. Canalejas — pisze „Temps“ — łatwo byłoby znaleźć twierdzenia, niezgodne z brzmieniem traktatu w Algeciras. Naprzykład on mówi: „musimy czuwać nad tem, aby oddziały w Laraszu i El-Ksaru wypełniały swoje obowiązki policyjne“. Co do Laraszu — zgoda. Ale El-Ksar? Nie ma o tem mowy w akcie z 8 kwietnia r. 1906. P. Canalejas co prawda mówi jeszcze: — „Mówiono, że w El Ksarze panuje spokój zupełny. A więc czemu znajdował się tam oddział francuski? To znowu nieporozumienie. W El-Ksarze nie było nigdy policyi francuskiej, lecz tylko

oddział czysto marokański, do którego makzen delegował instruktora naszej misji militarnej“.

„Otóż — wywodzi dalej gaz. „Temps“ — jest faktem, zapisanym w traktacie, że Francja posiada w Maroku misję wojskową i że Hiszpania jej nie ma“.

Dalej „Temps“ uważa za sprzeciwiające się traktatowi w Algeciras złowienie posterunku jazdy w Tetuanie bez zawiadomienia o tem sultana. Sprzeciwia się to dalej prawu makzena, prawu policyi i prawu pułkownika Muellera, — inspektora szwajcarskiego, z którym należało się porozumieć“.

Zaznaczywszy tak podstawy stanowiska Francji, „Temps“ przechodzi do oświadczeń stanowczych a nawet do pogroźek. Oświadcza, że Francja obowiązana jest wobec Europy dowiedzieć, że dochowuje wierności traktatowi. „Akt w Algeciras istnieje. Jeżeli Francja przystosowuje się doń doskonale, a Hiszpania mniej chętnie, czyż to nasza wina? „Czyż możemy się narażać na to, żeby nas oskarżono o pogwałcenie traktatu, który szanujemy, pogwałcenie, oczywiście, nie przez działanie, lecz przez przepuszczenie, zostawiając naszym sąsiadom swobodę rozdzierania go?“

Tu jest centralny punkt całego zagadnienia. Odkrywa on tajniki polityki berlińskiej, która dąży do tego, by oskarżono o pogwałcenie traktatów Francję, podczas gdy de facto gwałci go Hiszpania... Tego można się domyślać z tak postawionego przez „Temps“ zagadnienia.

Wreszcie groźba. Oburzając się na niechęć zarówno gabinetu paryskiego, jak madryckiego, do udzielenia stanowczych wyjaśnień, „Temps“ zaznacza wprawdzie, że kiedyś to wyjaśnienie musi nastąpić na gruncie przyjacielskim, ale wnet po tem pisze:

„Niech hiszpanie mają się na baczności: sultan może zobaczyć, że za drogą zapłatą za chwilowe bezpieczeństwo Fezu będzie strata Laraszu i El-Ksaru; a Francja, zdecydowana do opuszczenia Fezu nie może uznać, że wydatki, jakie poniosła, mają za jedyny wynik powiększenie terytoriów hiszpańskich kosztem Maroka“.

Groźba wyraźna i jasna. Zachodzi pytanie: czy w celu jasniejszego zaakcentowania tego stanowiska oddziały francuskie spieszą do El-Ksaru? Prasa madrycka zdaje się być tego właśnie mniemania.

Dziennik „Espana Nueva“ oświadcza, że żołnierzom hiszpańskim w El-Ksarze grozi niebezpieczeństwo napadu ze strony marokańczyków i robi odpowiedzialną za to położenie — Francję.

Sargia KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

— żądać wszędzie —

W końcu artykułu dziennik żąda opuszczenia Maroka zarówno przez Francję, jak Hiszpanię.

„Heraldo” uważa za niemożliwe, żeby mała halla pułkownika Moreaux zbliżała się istotnie do El-Ksaru. Inaczej oznaczałoby to dla Hiszpanii zrzeczenie się wypełnienia uświęconych zobowiązań. Dziennik wyraża przekonanie, że Francja nie narazi Hiszpanię na taką próbę.

Najjaśniej pisze „Correspondencia militare”: Francuzi zawsze źle się patrzyli na inicjatywę hiszpańską w Maroku. Nie mamy z Niemcami ani układów ani traktatów, ale w Afryce doznawali od Niemców zawsze tylko dowodów żywej sympatii i lojalnej przychylności...

A więc jednak: „życzliwość niemiecka”...

Stąd płyną rady i wskazówki. Może z Berlina też nadeszła rada zajęcia przez wojska hiszpańskie ważnego punktu strategicznego miejscowości Zag niedaleko Taurirtu, skąd panować można nad Suk-el-Arba i Zebbaya. To już wygląda na celową akcję wojenną.

Krwawe zajście w Drohobyczu.

Szczegóły, nadechodzące z Galicji o strzelaniu w Drohobyczu, której ofiarą padło kilkadziesiąt osób, przeważnie syonistów, utrwalają w przekonaniu, — pisze „Goniec wieczorny” — że strona, prowokująca awantury, byli żydzi. Okazuje się, że awantura cała była zawczasu przygotowana i aranżowana przez żydów, którzy sprowadzali sobie nawet sukursi podługami z okolicy Szpitzmann, burmistrz z Tuстанowic, sprowadził do Drohobycza wszystkie tamtejsze szumowiny, tak samo sprowadzono motłoch z Borysławia. Komendę objął ów Szpitzmann i od wczesnego ranka rozpoczęły się awantury. Nie chodziło właściwie o wybory; wiadano bowiem, że Loewenstein przejdzie znaczną większością głosów; żydom chodziło o wywołanie awantury i na nich spada moralna odpowiedzialność za skutki prowokacji.

Mówiono o jakichś deputacjach, ale poseł Loewenstein zapytywał wczoraj telegraficznie min. hr. Wickenburga i otrzymał od niego telegraficzną odpowiedź, że żadnej u niego w tej sprawie deputacji nie było.

Zgłaszali się wprawdzie do prezesa kahału wyborcy i składali na jego ręce legitymacje, jak to jest w zwyczaju, potem zaś przychodzili do kahału komiteta wyborczego, ażeby stamtąd pójść do urny.

O tem wiedzieli Szpitzmani i umyślili: dobyć lokal komitetu, ażeby złożone tam karty legitymacyjne zabrać, a następnie zniszczyć.

Rzeczywiście przypuścili dziki szturm, zdobyli lokal i połamali wszystko, co się tam znajdowało. Jednocześnie rozwyrzono motłoch zaczął rzucać kamieniami na wojsko. Sywał się grad kamieni tak gęsto, że 2 spadło z koni. Mimo to wojsko nie dobiło broni. Motłoch poszedł następnie do kahału, który zdewastował. Następnie poszedł przed mieszkanie Feuersteina i wybił tu wszystkie szyby, a wreszcie przed mieszkanie burmistrza Jarosza, gdzie także powybił szyby. Motłoch hulał, jak dzicz tatarska, zwolennicy Szpitzmana jednak, widząc, że tymczasem coraz więcej wyborców głosuje i Loewenstein przejdzie ogromną większością głosów, a chcąc koniecznie wywołać większe jeszcze zaburzenia, rzucili się na zdobycie lokalu wyborczego, aby uniemożliwić przeprowadzenie wyborów.

Wiele poważnych jednostek próbowało roznamiętniony tłum uspokoić, znalazło się jednak wielu podżegaczy. Poczęto rzucać kamieniami na żołnierzy coraz częściej, coraz gęściej.

Chwila była ogromnie naprężona. Komisarz Łyżkowski prosił kapitana, aby nie używał broni, ale kapitan zapowiedział był już rano, że w razie ponownego czynnego znieważenia żołnierzy, zrobi użytek z broni. I teraz, gdy żołnierze wobec gradu kamieni ustać nie mogli, kazał strzelać.

Wyjaśnić trzeba, że przed dwoma laty syoniści Spitzmann w Tuстанowicach i Schutzman w Borysławiu doszli przez bogate źródła naftowe na ich terenach do znacznego majątku. Ludzie ci zapragnęli także władzy i zaszczytów obywatelskich. Widząc, że dr. Loewenstein przejdzie — otrzymał przecież 2/3, wszystkich nietylko głosujących, ale istniejących wyborców — postanowili wywołać awantury.

POLONICA.

Krwawe rozruchy w polskiej parafii w Ameryce. Polska dzielnica „Poznań” w mieście Cleveland, w stanie Ohio, była niedawno widowiskiem krwawych zaburzeń parafialnych. Według pism polskich, a przede wszystkim pisma wybitnie katolickiego, „Polonia w Ameryce”, przyczyną zaburzeń w parafii św. Kazimierza był dawny już spór pomiędzy proboszczem, ks. Piotrowskim, a parafianami, niezadowolonymi z postępowania swego przewodnika duchownego. Nie pomogły liczne deputacje parafian do biskupa z prośbą o usunięcie proboszcza. W dniu 14 maja zebrali się parafianie w liczbie 400 na wiec i wysłali do ks. Piotrowskiego delegatów, którzy zażądali natychmiastowej rezygnacji z urzędu proboszcza. Otrzymawszy nieprzychylną odpowiedź, zebrani ruszyli pochodem, który wzrósł po drodze do 2 000 ludzi, przed plebanie, wzywając okrzykami proboszcza do opuszczenia rezydencji. Wtedy ks. Piotrowski wezwał na pomoc policję, która rzuciła się na tłum. Połala się krew; dwóch parafian postrzelono; dziesięciu pokaleczono kamieniami.

Pisząc o zajściach w Cleveland, katolicki tygodnik, „Polonia w Ameryce”, usprawiedliwia parafian i całą winę składa na ks. Piotrowskiego. Biskupi amerykańscy lekceważą sobie polaków i niweczą zabiegi polskiego duchowieństwa o biskupów polskich.

Zgodna jest opinia pism polskich, że poprawa stosunków w polskich parafiach w Ameryce powinna płynąć z góry.

Zmiana wyznania.

Z powodu ogłoszonego świeżo w „Prawit. wiestniku”, okólnika ministra spraw wewnętrznych o formalnościach prawnych przy zmianie wyznania prawosławnego, podaje Fr. Nowodworski między innymi następujące wskazówki praktyczne w „Gazecie Warszawskiej”:

„Wiemy już, że zmienić wyznanie prawosławne mogą tylko osoby pełnoletnie; z nieletnich zaś dzieci do lat 14, winny być zaliczane do tego samego wyznania, na które przechodzą oboje ich rodzice. Natomiast młodzież w wieku od lat 14 do 21, chociażby chciała, wyznania prawosławnego wyrzec się nie może aż do czasu dojścia do pełnoletności prawnej (lat 21).

Osoba, pragnąca zmienić wyznanie prawosławne na katolickie, powinna złożyć stosowną deklarację w języku rosyjskim, którą dla uniknięcia zwłoki, najlepiej jest przestać wprost do gubernatora, i która brzmieć może, mniej więcej, jak następuje:

„Do Jego Ekscelencji gubernatora gub. . . . NN (imię, nazwisko i imię ojca), zamieszkałego we wsi . . . gminy . . . powiatu . . . Oświadczenie (zajawienie). Korzystając z ukazu Najwyższego z d. 17 (30) kwietnia 1905 roku, pragnę być zaliczonym do wyznania rzymsko katolickiego i zapisanym do tegoż wyznania w księgach ludności. Podając to do wiadomości Waszej Ekscelencji, upraszam o zakomunikowanie niniejszego mego oświadczenia proboszczowi parafii rzymsko katolickiej w . . . , a zarazem o zezwolenie na stosowną poprawkę o zmianie przeze mnie wyznania w księdze ludności w . . . i we wszystkich moich dokumentach. Jestem pełnoletni (liczę lat . . .) i na dowód tego, załączam przy niniejszym wypis mojej metryki”.

Pod tekstem podpis własnoręczny petenta, a jeśli pisać nie umie, podpis osoby trzeciej, z zaznaczeniem, że się podpisuje za niego niepiśmiennego i na jego osobistą prośbę. W obu wypadkach podpisy winny być poświadczone przez wójta, albo sędziego gminnego, albo rejenta.

Do podania dołączyć trzeba wypis metryki i markę stempłową za kop. 75.

W razie, jeśli wyznanie zmienić chcą mąż i żona, oboje powinni być wymienieni w nagłówku podania, a podpisy obojga mieścić się powinny pod podaniem, którego brzmienie należy wtedy odpowiednio zmienić i do którego należy dołączyć metryki obojga petentów i dwie marki stempłowe po kop. 75, zamiast jednej.

Nakoniec, jeśli wraz z rodzicami mają być zaliczone do wyznania katolickiego i ich dzieci do lat 14, wówczas trzeba nadto dołączyć metrykę tychże dzieci, a rodzice w tekście swojego podania powinni wymienić dokładnie ich imiona i wiek i powinni oświadczyć, że i co do tych dzieci upraszają o stosowne zawiadomienie i poprawkę w księdze ludności.

Interesanci użalają się nieraz na przeszkody, doznawane w wydostaniu z parafii prawosławnej metryk, potrzebnych w powyższym celu. Z uwagi na to, godzi się zaznaczyć, że wypisy aktów stanu cywilnego z lat poprzednich można zawsze otrzymać nietylko z parafii, lecz również z archiwum tej hipoteki powiatowej, do której dana parafia prawosławna należy.

W powyższych wskazówkach uwzględniono wszystkie faktyczne wymagania obecnej władz. Niektóre z nich są ciężkie dla osób interesowanych, bo żądanie marek stempłowych na podaniach do gubernatora i wymaganie składania metryk w pełnych wypisach narażają interesantów nietylko na zbyt znaczny wydatek, ale i na kłopoty. Ścisłe rzecz biorąc, zamiast metryk, powinnyby dla stwierdzenia wieku, wystarczać zaświadczenia wójtowskie, z ksiąg ludności zachorpniete i wydawane bez stempla. Ponieważ jednak władze wymagają właśnie pełnych wypisów aktów, a skarżenie takich wymagań w każdym poszczególnym wypadku byłoby i kosztowne i mozolne i nad wyraz przewlekłe, warto więc raczej ponieść ów wydatek i utrudzenie doraźne, byleby uniknąć długotrwałej odwłoki.

Z tych samych względów radzimy też powyżej, aby podpisy na podaniu — nawet własnoręczne — były od razu poświadczone. Usunie to bowiem możliwość kwestyonowania autentyczności podpisu i zarządzenia z tego tytułu przewlekających rzecz zapytań i sprawdzeń na miejscu”.

Nabywanie gruntów na Wołyniu.

Jak wiadomo, w projekcie wniesionym do ciała prawodawczego o ograniczeniu kolonizacji przez cudzoziemców w guberniach wołyńskiej i podolskiej, zabroniono również nabywania ziemi w tych guberniach mieszkańcom Królestwa Polskiego wyznania katolickiego. Ograniczenie, dotyczące się polaków, Rada ministrów cofała.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miejscowych, nagła zmiana stanowiska Rady ministrów co do nabywania ziemi w guberniach wołyńskiej i podolskiej przez mieszkańców Królestwa Polskiego została wywołana opinią jednego z dowódców okręgów wojskowych, znającego stosunki na zachodnich kresach państwa.

Według opinii tej w guberniach Królestwa Polskiego, na Litwie i Inflantach daje się zauważyć stały niedobór rekrutów. Niedobór ten wywołany jest zwiększającą się corocznie emigracją polaków, litwinów i lotyszów zagranicę na zarobki.

Wszyscy ci wychodźcy uważani są za straconych dla armii rosyjskiej, emigracja zaś, spowodowana przełudnieniem i brakiem gruntów w tych miejscowościach, gdzieby nadmiar ludności mógł się zagospodarować.

Powołany do tego bank włościański nie spełnia należycie swego zadania. Polacy, litwini i lotysze niechętnie przesiedlają się na Syberję lub na inne wschodnie kresy państwa, lecz, o ile to możliwe, w bliskości dawnych siedzib.

Zwykle nabywcami ziemi w sąsiednich guberniach stają się włościanie już pod względem materialnym zabezpieczeni i po większej części żołnierze rezerwowi. Zabronienie więc nabywania mieszkańcom Król. Polskiego gruntów na są-

siednim Wołyniu w dalszym ciągu będzie kierować emigrantów do Ameryki.

W ten sposób armia rosyjska znowu traci materiał bojowy, już nie w młodym rekrucie, lecz w wywieszonym żołnierzu zapasowym.

Zdaniem zaś referenta ci włościanie polscy, którzy osiedlają się na Wołyniu, gdzie góruje w pełni duch rosyjskości, już z tego względu mogą być uważani za element prawomysłny dla państwa, gdyż chłopci patryoci wraz z inteligencją polską, przeciwnie, zwalczają ruch przesiedleńczy do Cesarstwa.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Wczoraj odbyły się wybory ponowne w 13-tu miejscowościach. Rezultat dotąd niewiadomy.

Wczoraj też wrzała zacięta walka w okręgu Nowy Świat w Krakowie, gdzie walczyli ze sobą socjalista Marek i demokrat Doboszyński. Stronnictwa kandydatów agitowały zawzięcie. Skonsygnowano wiele wojska. Wybrany Marek.

W okręgu podkrakowskim wybrano na posła Włodzimierza Tetmajera, znakomitego artystę-malarza.

W okręgu chrzanowskim ksiądz Stojalowski przepadł.

W okręgu brzozowskim wybrano ludowca, Białego.

W okręgu przeworskim wybrani są na posłów Andrzej ks. Lubomirski, konserwatysta, i Jachowicz, ludowiec.

W okręgu bocheńskim wybrano ludowca Ruebenbauera, upadł ks. Stojalowski.

— Wczoraj po południu prokuratura zarządziła rewizję w lokalu agitacyjnym kandydata na posła dr. Doboszyńskiego. Skonfiskowano kilkakrotnie przygotowanych legitymacji wyborczych. Sprawa budzi sensację, ponieważ zaangażowani są w niej najpoważniejsi członkowie Koła mieszczańskiego. Każdemu z nich grozi kara półrocznego więzienia.

ZE LWOWA. Odbędą się wybory ponowne w okręgach wiejskich: Zółkiew-Rawa Ruska, Brody-Sokal; Drohobycz-Turka. Zauważać się daje znaczny spadek liczby głosów ukraińskich i wzmocnienie się głosów polskich i moskalofili.

DROHOBYCZ. Aresztowano 28 sprawców rozruchów. Pogrzeb ofiar odbędzie się w nocy w asystencji wojska, w celu udaremnienia zaburzeń. Zabroniono wszelkich mów.

Wzburzenie trwa w dalszym ciągu. Krążą pogłoski, iż ogłoszony będzie stan wyjątkowy.

Według wiadomości urzędowych, w Drohobyczu zabito 12 osób, 23 ciężko rannych, 6-lekko.

Z innego źródła donoszą, że liczbę osób zabitych na miejscu podczas zajść, jak również zmarłych następnie wskutek ran otrzymanych,

obliczają już na dwadzieścia trzy. Prócz tego stan sześciu rannych, leżących w szpitalu, jest beznadziejny, 70 osób odniosło rany ciężkie, a 40 lżejsze.

Wczoraj odbył się podczas ulewnego deszczu pogrzeb 10 ofiar zajścia. Obrząd obył się spokojnie. Mów wszelkich zakazano. Na ulicach, którymi przechodził pogrzeb i na ementarzu ustawiono wojsko.

W mieście skoncentrowano 10 kolumn piechoty, 3 szwadrony kawalerji i kolumnę z kar-taczownicami.

— „Nowoje Wremia“ z powodu rzekomych presji władz podczas wyborów w Galicji wscho-dniej i krwawych zaburzeń, grożąc, oświadcza, że przepełniła się czara cierpliwości narodu halicko-ruskiego. Cały świat przekonał się z porządków, panujących w Galicji, jakie wyniki daje tam kierunek polski polityki.

I ten organ jeszcze szczebiocze! Jak zwykłe, bez żadnych dowodów!

Z WARSZAWY.

* Wystawa kolejarzy.

Dzisiaj w godzinach południowych, w posesji, należącej do zarządu kolei (Chmielna № 88), nastąpi otwarcie wystawy kolejarzy, którzy wiele godzin wolnych od zajęć zawodowych poświęcają upodobaniom ze wszelkich miar godnym zaznaczenia.

Lista wystawców składa się z pracowników różnych kategorii, poczynając od naczelników wydziałów, skończywszy na droźnikach.

Wśród okazów są obrazy, rzeźby, brzozy, świetnie wykonany model miniaturowej lokomotywy, która działa równie prawidłowo, jak olbrzymia maszyna, pędząca z szybkością sześćdziesięciu wiorst na godzinę—zbiory motyli, zielniki, wycinanki, wykonane przez droźniczki i t. p.

Słowem, wystawa zapowiada się interesująco i zasługuje na uwagę.

* Główna wygrana.

Wczoraj, w dziewiątym dniu ciągnięcia loteryi klasycznej, wyszła nareszcie z koła główna wygrana na № 15,109.

Los nabyli w kolekcje p. Boguszowej pracownicy jednej z fabryk w Częstochowie, których fortuna obdarzyła swym łaskawym uśmiechem.

* Rewizje i aresztowania.

Nocy onegdajszej dokonano w Warszawie licznych rewizji i aresztowań.

Onegdaj uwolniono część osób, aresztowanych przed dziesięć dniami na zebraniu żydowskiego Tow. literackiego.

* Uwolnienie.

P. Usman, b. redaktor gazety „Utro Warszawy“, po odsiedzeniu 4-ch miesięcy aresztu, został uwolniony i na pobyt przeznaczono mu Płock, skąd nie może się wydalać, gdyż nie uko-

czony ma jeszcze trzy sprawy dziennikarskie z art. 129.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bronłwoja. Jutro Wandy.

ZEBRANIE Jutro og. roczne zebr. członków. Tow. „Lutnia“ o godz. 9 wiecz. (w lokalu Tow., Piotrkowska 108)

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(b) Nabożeństwa odpustowe. Jutro w kościele „Dobrego Pasterza“ na Bałutach przypadku dorocznego odpustu Najświętszego Serca Jezusowego, który rozpocznie się dzisiaj nieszporami o godz. 5 i pół po poł., jutro rano o godz. 9 będzie wotywa, suma zaś o 11 ej, wreszcie nieszpory o godzinie 6 wieczorem.

Nabożeństwa odbędą się z wystawieniem N. Sakramentu i z kazaniami.

(b) Chrzest dzwonu. Urzędy starszych zgromadzenia majstrów rzeźniczych i piekarskich za naszym pośrednictwem zawiadamiają mieszkańców miasta, że w niedzielę dnia 25 b. m. z powodu uroczystości chrztu dzwonu, sklepy z pieczywem i mięsem będą zamknięte o godzinie pół do 9 rano. Z tego powodu urzędy te proszą mieszkańców, by wcześniej zaopatrzyli się w potrzebne im produkty.

Komendant zaś straży ogniowej ochotniczej zawiadamia członków czynnych straży, żeby w niedzielę o godzinie 8 rano zbrali się w II oddziale straży, skąd wyruszą do fabryki Johna, celem wzięcia udziału w utrzymaniu porządku podczas chrztu dzwonu.

(a) Sprawy szkolne. Dowiadujemy się, że wielu członków polskiej komisji szkolnej, widząc bezcelowość swej mozolnej pracy społecznej, złożyło swoje mandaty, o czem postanowili zawiadomić gubernatora piotrkowskiego podaniem, w którym zaznaczają powody ustąpienia.

(x) Przemysł włóknisty i kwasy naftowe.

Długo poczytywane za nieużytek odpadki naftowe znalazły w ostatnich czasach zastosowanie do wyrobu mydła, konkurując taniością z tłuszczami roślinnymi i sadłem. Prawda, że kwasy te udzielały przykrego zapachu wyrobom, do których były użyte. Ale świeżo chemicy zdołali usunąć tę niedogodność.

Z wynalazku skorzystała jedna z wielkich firm bakińskich, stosując kwas naftowy do wyrobów włóknistych, zamiast kwasu oleinowego. Pud kwasu naftowego kosztuje w Baku 2 rb. 50 kop., a pud kwasu oleinowego — 8 rb. Firma rzeczona zakupiła kilka wagonów kwasu naftowego; zaoszczędzi więc ładną sumę.

54)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg—patrz № 139).

— Na to ja się nie zgodzę — zawołał Serceński. — Prawdę mówi Albin, że my zanadto często nie dotrzymujemy tłumom słowa...

— Nie tłumom, ale gojom—odezwał się Malwenblat. — Nasi co innego!

— Słyszałeś pan przecie, co o naszych mówiono?

— Dlaczego nie miałem słyszeć. Na żyda wszystko można mówić, a on jak był, tak będzie zawsze tym samym żydem.

Serceński przerwał spokojnie i rzekł:

— Właśnie, że nie powinien być tym samym. On powinien być lepszy. Przewodcy wiedzą go w różne strony. Stary, zacofany rebe zabrania mu powąchać książki, inni wmawiają w niego jakieś specjalne posłannictwo i robią z niego przewodcę narodów, jeszcze inni płaczą nad nim, jak nad żydem wiecznym tułaczem. To wielkie krzywdy,

które mu wyrządzają jego najbliżsi, to owe plagi egipskie, które prześladowały ten lud oddawna.

Kłamstwem jest, aby żyd był wiecznym tułaczem! On ma swoją ojczyznę, ma ją tu, w Polsce, bo on się tu urodził! Od sześciu wieków tu mieszka, a to dłużej, niżeli istnieją wolne Stany Zjednoczone Ameryki Północnej!

Czy mieszkaniec Stanów ma swoją ojczyznę? Ma, i to wspaniałą, zdobytą przed stu z górą laty. Ma ją więc i żyd.

Żyd, dzięki przesądowi i talmudom, został ciemnym, zaprzalym, zgnilym człowiekiem. Wmawiają w niego odrębność cywilizacyjną, wmawiają jego własny język—żargon, ten zlepek niemieczyzny, przypstrzony najrozmaitszemi słowami. Narodowość dopatrują w pejsach, chałacie, krymce i pończochach. Ciemnota! Nasz żyd musi się rozstać z tem głupim pojęciem swojej odrębności, on musi zostać polakiem.

Żyd, jako żyd, nie obchodzi mnie wcale, tak jak wy może nienawidziłbym go i nim pogardzał; jednak ja patrzę na niego, jako na człowieka nieszczęśliwego, ogłupianego ze wszystkich stron i dlatego powiedziałem sobie: Ty musisz pracować nad tem, aby z tego rozbitka zrobić człowieka. Nie zrobię z niego rosyjanina, bo go tam nie chcą

znać i gardzą nim; nie zrobię z niego Niemca, bo jakkolwiek Niemcy są przekonani, że jest on krzewicielem i forpoczta niemieczyzny, mimo to odwracają się od niego z nienawiścią. Nie wywożę go do Palestyny, boć tam, prócz wspomnień, nic go z tą ziemią nie łączy. Więc jeżeli i tu i tam drogę ma żyd zamkniętą, to ja pracować będę nad tem, aby z niego zrobić to, czem jest, to jest polakiem. Że żyd ma odrębną wiarę, co to kogo może obchodzić. Są polakami mahometanie, bracia czescy, morawczycy, kalwini, maryawici, prawosławni, dlategoż nie mogą być ci, co wyznają naukę Mojżesza... Poza wiarą, poza sumieniem oni muszą myśleć po polsku i całą duszą służyć krajowi...

— Bajeczki, prześwietny sędzie — odezwał się Mundzio. — Słowo silniejszy, niż człowiek, a jednak dozorca kieruje nim, jak dzieckiem. Nie twoja, kochany szwagrze, teoria, ale co tłum porwie i powlecze, to będzie jego wytyczną, jego celem. Takich filozofów było już wielu, a jednak tłum żydów pozostał tłumem żydów, wiernym swojej tradycji.

(d. e. n.)

Jest nadzieja, że kwas naftowy znajdzie również zastosowanie w apreturze.

(x) **Żelazo.** W roku minionym produkcja żelaza i stali w Cesarstwie i Królestwie przewyższała każde z lat poprzednich. Byłoby to krzepiącym świadectwem rozwoju ekonomicznego i zapowiedzią dalszych jego postępów, gdyby tego jasnego horyzontu nie przyćmiewały dwie chmury.

Przywóz wyrobów żelaznych i stalowych z zagranicy rośnie jeszcze prędzej niż produkcja krajowa — to jedna okoliczność rzucająca niekorzystne światło.

Drugą okolicznością jest, że potężne przedsiębiorstwa, budując tak zwane wielkie piece, nie zaopatrzyły się jednocześnie w piece do wypalania koksu, niezbędnego pokarmu rzeczonych pieców.

Zaszło tu osobliwe nieporozumienie. Właściciele węgla na to liczyli, że kopalnie węgla wyrabiać dla nich będą koks; nawzajem przedsiębiorstwa górnicze nie przypuszczaly nawet, że by przy wielkich piecach nie wypalano węgla na koks dla własnej potrzeby. Może więc nadejść chwila, w której zabraknie koksu i wielkie piece będą zmuszone stanąć.

Oczywiście, że taka pauza nie mogłaby się przeciągać długo; ale na razie zdałoby mieszkańcom rozległego państwa na łaskę i nieszczęście ograniczonych sąsiadów i to co do artykułów tak szeroko stosowanych, tak niezbędnych, jak wyroby żelazne i stalowe.

(x) **W sprawie zmiany religii.** Ministerium sprawiedliwości wyjaśniło, że zawarte w okólniku ministerium spraw wewnętrznych z dnia 31 sierpnia 1905 roku przepisy o sposobie przechodzenia z prawosławia na inne wyznania chrześcijańskie należy uważać jako obowiązujące wszystkich rozporządzenie rządowe, oparte na rozkazie Najwyższym.

Za niewykonanie zgodnych z tym okólnikiem żądań prawnych władz rządowych i policyjnych należy pociągać winnych do odpowiedzialności według art. 29 ust. o karach.

(—) **Wydalenie żydów.** Do gaz. „Riecz“ donoszą z Kijowa: General-gubernator uznał skargę grupy pomocników aptekarskich żydów, podlegających z rozporządzenia zarządu gubernialnego wydaleniu z Kijowa, za nieuzasadnioną. Policya zaczęła zobowiązywać ich do wyjazdu po upływie dni ośmiu. Liczba wydalanych łącznie z rodzinami dosięga 1,000 osób. Wielu z owych pomocników aptekarskich w Kijowie jest właścicielami składów aptecznych lub w nich pracuje. Rozporządzenie o wydalaniu ich uzasadniono tem, że ci pomocnicy aptekarscy nie są zapisani na listach pracowników aptek.

(—) **Zakaz.** Wiceminister spraw wewnętrznych, Kryżanowski, nie pozwolił na zamieszkanie w Petersburgu żydom, którzy przyjechali nad Nową w celu uczęszczania na letnie kursa nauczycielskie.

(—) **W oczekiwaniu samorządu.** W sprawozdaniach rocznych za rok zeszyły gubernatorowie Królestwa Polskiego zaznaczają, że dochody miast powiatowych w ostatnich latach zaczęły się zmniejszać, natomiast wydatki powiększają się. Za przyczynę zmniejszenia się dochodów miast niektórzy gubernatorowie uważają oczekiwanie samorządu, gdyż miasta zaprzestały wszelkiej gospodarki intensywnej.

Inni gubernatorowie za powód zmniejszenia się dochodów miast poczytują brak samorządu miejskiego i z tego względu uznają za konieczne przyspieszenie reformy zarządu miast.

(a) **Z przemysłu łódzkiego.** W sferach handlowych i przemysłowych naszego miasta zapanowało nadzwyczajne przygnębienie, tem mniej spodziewane, że w czasie zimy, więc sezonu letniego, obrotów towarów rozwijał się zupełnie prawidłowo i nadzieje fabrykantów były bardzo różowe.

Obecnie nastąpiło w Cesarstwie nader ostre przesilenie, którego przyczyną wytłumaczył sobie nie umiemy. Bankrutują zarówno firmy małe i finansowo słabe, jak i przedsiębiorstwa stare, cieszące się dotąd nieograniczonem niemal zaufaniem.

Najpierw, jeszcze w kwietniu, przeraził Łódź istny zalew bankructw w Rydze i całej Kurlandii. Maj uwięził się krachom setek firm środkowej Rosyi, okolic Uralu i Wołgi. Ostatnio zaalarmowały Łódź duże bankructwa w Petersburgu; najświeższej daty mamy smutne wieści o masowych

bankructwach w kraju, przede wszystkim zaś w Warszawie. Pokazywano nam listę 15 firm tylko z ul. Gęsiej, które zawiesiły wypłaty w czerwcu r. b.

Przyciśnięta jest Łódź także nadmierną, a niezwykle ilością zwrotów towarów letnich i zimowych z ostatnich dwóch sezonów. Zwroty te przewyższają ilością wszelkie dotychczasowe normy i osłabiają zdolność terminowych wypłat wśród średnich fabrykantów łódzkich. Gdyby nie wyrozu miałość banków i większych przemysłowców na kryzys ogólny, mieliśmybyśmy niezwykle ilość bankructw w Łodzi z pasywami bardzo wysokimi.

Wreszcie trzeci objaw znamieny, cechujący chwilę obecną, polega na olbrzymich wyprzedkach „ramszywych“ (braki) — towarów zupełnie dobrych i czystych, ale znajdujących się na składzie u fabrykantów w nadmiernych ilościach, co znowu krępuje ich zdolności płatnicze. Jest to niechybny skutek nadprodukcji oraz doprowadzonej już do ostateczności konkurencyj fabrykantów łódzkich, zarówno w przemyśle bawełnianym, jak wełnianym i półwełnianym.

Zmniejszenie produkcji towarzyszy tym objawom zwolna, ale systematycznie.

Jeżeli zjazd kupców z Charkowa, Rostowa i z Kaukazu nie dopisze, t. j. jeżeli i ci zachowają przy zakupach na miejscu taką wstrzemięźliwość, jak opuszczający już Łódź hurtownicy petersburscy i moskiewscy, to sezon zimowy okaże się straconym, a wtedy, zdaniem sfer miarodajnych, napewno dojdzie w Łodzi do zastoju, jakiego nie mieliśmy już 6—7 lat.

(x) **Najdłuższy dzień** w bieżącym roku przeżyliśmy wczoraj. Był to dzień przesilenia słońca, czyli największej jego odległości od równika ku północy. Dzień ten podaliśmy na 16 godz. 45 min. Taką samą długość podaliśmy onegdaj i dziś podajemy, gdyż różnice są bardzo małe: w sekundach.

Pora wiosenna i letnia, którą właśnie przeżywamy, trwa 186 dni 11 g.; pora jesienna i zimowa jest krótsza o 7 dni 52 minuty, czyli prawie o 8 dni.

(x) **Wystawa rysunków** urocznic szkoły p. Konarskiej przy ul. Spacerowej otwarta będzie do poniedziałku między 10—5-tą po połud.

(x) **Zabawa.** Chór męski sumowy przy kościele św. Józefa urządza w niedzielę, dnia 25 b. m. w łasku Lidkiego po prawej stronie szosy Konstantynowskiej, dla członków swych i wprowadzonych gości „Zabawę leśną“ z urozmaiconym programem, po wyczerpaniu którego rozpoczyna się tańce, na specjalnie zbudowanej estradzie. Komitet zabawy dokłada wszelkich starań, by dostarczyć gościom swym wesołej i godziwej rozrywki. Początek zabawy o godzinie 2-jej po poł. W razie niepogody zabawa odłożoną zostanie do przyszłej niedzieli.

Dojazd tramwajem konstantynowskim do przystanku „Brass“ za 5 kop.

(x) **Dochód z zabawy.** Czysty dochód z zabawy ogrodowej, urządzonej w dniu 11 b. m. na korzyści szkół T-wa „Talmud-Tora“, wynosi około 2,500 rb.

(x) **Zo zgromadzenia tokarzy.** Posiedzenie miesięczne czeladników odbędzie się 25 b. m. w lokalu własnym przy ulicy św. Andrzeja № 44

(x) **Zo sportu.** W dniu 18 b. m. na placu sportowym Wólczanska № 115, odbyły się 2 gry o mistrzostwo w piłkę nożną a mianowicie: o godzinie 9½ rano walczyły załogi Tow. „Victorya“ i „Związek sportowo-gimnastyczny“. Zwyciężył związek w stosunku 3 do 2.

O godz. 4 na tymże placu sportowym ubiegały się o mistrzostwo załogi Tow. „Union“ — „Kraft“ match zakończył się nieoczekiwanym rezultatem bo wygrała tow. „Kraft“ w stosunku 3 do 1.

Sędzią był p. B. Z. Miller członek „Cracovii“ z Krakowa.

(a) **Z Towarzystwa opieki nad dziećmi.** Wczoraj pociągiem kolei kaliskiej wysłano około 90 dzieci sierot z przytulku przy ul. Miłsza № 16 na letnisko do Dmosina.

Podczas pobytu dzieci na letnisku w zajmowanym przez przytułek lokalu będą porobione niezbędne reparacje i odświeżenia.

(m) **Zgon.** Wczoraj o godzinie 10 wieczorem zmarł po ciężkiej chorobie Jan Głinsburg, znany w Łodzi lekarz akuszer. Dziś odbędzie się pogrzeb z domu na rogu ulic Średniej i Solnej.

(a) **Ogrody warzywne.** W magistracie łódzkiej odbyła się licytacja na oddanie 19 ogrodów miejskich warzywnych w dzierżawę od 1 października 1911 roku do 1-go października 1914 roku. Magistrat wydzierżawił 17 ogrodów za cenę od rb. 7 kop. 60 do rb. 269 rocznej opłaty.

(a) **Z sezonu budowlanego.** Mimo, że w okolicach Łodzi i pod miastem czynne są wszystkie cegielnie, majstrowie murarscy narzekają na brak cegły. Dowozy tego materiału na budowie są ograniczone, co w wielu wypadkach wstrzymuje bieg robót. Mimo to, że ceny cegły są wygórowane, właściciele cegielni, korzystając z gorączki budowlanej, noszą się z zamiarem podniesienia jeszcze cen.

(m) **Sprawa Macocha.** Według najświeższych wiadomości z Piotrkowa Danuży Macoch zaprzecza niektórym swoim zeznaniom, złożonym podczas pierwiastkowego śledztwa. Skutkiem tego wielki rozmiarami akt oskarżenia, już bliski końca, pozyska nowe dane, co może odwiec na długo ukończenie w ostatecznej formie.

Akt ten będzie przedstawiony arcybiskupowi warszawskiemu dla rozpatrzenia, gdyż wszyscy oskarżeni duchowni będą z urzędu oddani pod sąd konsystorza; następnie akt ten rozpatrzy izba sądowa warszawska, która rozstrzygnie gdzie i jaki sąd ma wyrokować. Tak więc gazety, które już doniosły o miejscu i czasie procesu, podały wiadomość przedwczesną. Dotychczas nie wiadomo, czy sprawa będzie sądzona w Piotrkowie, czy też w Częstochowie.

(m) **Łódzki oddział żydowskiego Towarzystwa emigracyjnego** postanowił zwoływać naradę peryodyczną swych członków, celem przygotowania się do udziału w kongresie wiedeńskim. Termin pierwszej narady oznaczono na poniedziałek 26 czerwca.

(f) **Osobiste.** Współpracownik naszego pisma, p. Janusz Harnisz, powrócił po wycieczce letniej do pracy.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Przed kilku miesiącami w Charkowie zawiesiła wypłaty firma L. Wiazowski i M. Kazarnowski, z pasywami 368 tysięcy rubli. Ogólne zebranie wierzycieli postanowiło przyjąć z pomocą firmie, która ofiarowała 60 proc. nowymi zobowiązaniami, mianowicie na 100,000 rubli wydano wierzycielom rymesy (obecnie akcepty) a na pozostałą sumę własne weksle na termin nie dłuższy jak 5 miesięcy.

Niektóre firmy otworzyły im nawet nowy kredyt. Obecnie, kiedy nastąpiły terminy regulowania zobowiązań, współwłaściciele firmy „L. Wiazowski i Kazarnowski“ wywieźli wszystkie towary i znikli z Charkowa.

— Znały się w tych dniach w trudnościach płatniczych firmy manufakturowe: I. M. Barsuk w Białej Cerkwi, W. M. Grossman w Ekaterynosławiu, A. D. Bułow w Melitopolu; J. E. Otjew i S. G. Nazarov w Tyflisie; S. M. Lubarowski w Aleksandrowsku; B. Klejner w Romnach; R. F. Chazin w Odesie; E. N. Meń w Żytomierzu.

— Wczoraj otrzymano tu wiadomość o zawieszeniu wypłat przez firmę manufakturową warszawską J. Rudeński. Pasywa obliczają na 100 tysięcy rubli.

(a) **Nieludzkość** U stróża domu, przy ul. Pańskiej nr. 95, była od pewnego czasu na mieszkaniu robotnica fabryczna, 38-letnia Maryanna Marciniak, niezamężna. Stróż, zauważywszy, że jego sublokatorka jest w stanie brzoimennym, zaczął jej dokuczać, wymyślać itp. Wczoraj wiecz., gdy Marciniakówna poczuła się osłabioną skutkiem zbliżającej się chwili rozwiązania, niechętnie stróż wyrzucił robotnicę na ulicę wraz z jej rzeczami. Płaczącą i chorą zaopiekowali się sąsiedzi. Ponieważ stan Marciniakówny stawał się coraz gorszy, tak iż nastąpiły silne krwotoki, wezwano lekarza Pogotowia. Ten, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwiózł Marciniakówna do Przyst. położniczego, gdzie powiła dziewczę.

(a) **Splłoszeni złodzieje.** Onegdaj do mieszkania Henryka Jeske, przy ul. Leszno nr. 33, dostali się złodzieje, którzy skradli rozmaite kosztowności Złodzieje, których było trzech, gospodarowaliby jeszcze dłużej, gdyby nie zostali splłoszeni przez sąsiada poszkodowanego. Złodziei, mimo posęgu, nie schwytano.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby.
— Na ulicy Wólczanskiej nr. 43 deska, spadająca z rusztowania strząsała czaszkę Janowi Kozłowskiemu, kafiarskiemu, lat 38; w ciężkim stanie odwieziono go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Piotrkowskiej nr. 214 Jan Turczek, malarz, lat 27, spadł z rusztowania z wysokości II piętra i uszkodził sobie krzyż; osłabionego zawieziono do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Na ul. Brzezińskiej nr. 87 napadnięto Maryę Dolewicz, służącą i nożem zadano jej ranę w plecy.

(t) Z Aleksandrowa. Wczoraj po południu przyjechał do Aleksandrowa naczelnik straży ziemskiej, p. Makowski, celem dokonania rewizji w niektórych zakładach fryzjerskich.

Przyczyną tego są nieporządki, jakie od pewnego czasu zapanowały w niektórych razurach aleksandrowskich, np. w zakładzie Flitmana, gdzie obok razury właściciel jej założył salę bilardową.

Mimo zamknięcia jej przez władze, przed kilku tygodniami, grę uprawiano tam w dalszym ciągu, wobec czego p. Makowski nakazał zamknąć bilard ponownie.

— We wtorek, z powodu zakończenia roku szkolnego, urządzono na placu strzelców aleksandrowskich majówkę dla dzieci szkół początkowych aleksandrowskich.

(f) Telefon Łódź—Aleksandrów. Starania aleksandrowskich przemysłowców o połączenie Aleksandrowa z Łodzią linią telefoniczną uzyskały obecnie zgodę głównego zarządu telefonów.

Linia telefoniczna zbudowana będzie kosztem przemysłowców aleksandrowskich od Aleksandrowa do Kochanówki, skąd już istnieje linia, łącząca szpital z Łodzią. Stacja centralna tych telefonów urządzona będzie w lokalu aleksandrowskiego T-wa wzajemnego kredytu.

Do linii telefonicznej Łódź — Aleksandrów przyłączona będzie także fabryka p. Szajdra w Romanowie.

(x) Wyciągi. W dniu 23 b. m. rozpoczyna się w Rudzie Pabianickiej doroczne wyciągi konne. Na pierwszy dzień wyznaczono sześć biegów z nagrodami od 500 do 600 rubli.

Będą biegały konie: ks. Radziwiłła, hr. Morstina, margrabiego Wielopolskiego, M. Bersona, S. Niemojewskiego, A. Kosińskiego, S. Wołowskiego, ks. ks. Lubomirskich i innych.

Stajnie przepełnione końmi.

Loterya. Dziś, jako w 10 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 196 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

40000 rb. nr. 12464

2000 rb. nr. 1888, 1892.

1000 rb. nr. 6869, 18469, 19686, 19783, 21394.

400 rb. nr. 277, 1435, 1784, 1973, 8071, 9310, 12026, 12174, 18798, 19333.

200 rb. nr. 179, 1462, 5948, 12014, 12485, 12665, 12890, 17036.

100 rb. nr. 2445, 3580, 6368, 7105, 7795, 7886, 10408, 11028, 11552, 12309, 14268, 14661, 14821, 15360, 16377, 16432, 17455, 17673, 17790, 19204, 22555.

Z KRÓLESTWA.

Katastrofa kolejowa. Wczoraj, około godziny 4-ej po południu, między stacyami Niekłaniem a Skarżyskiem pociąg towarowy № 92 wpadł na wagonik, naładowany szynami.

Wagonik został rozbity na drobne kawałki. Dwa parowozy wykolejone uległy uszkodzeniu, 6 wagonów rozbitych. Tor zawalony, wobec czego ruch towarowy wstrzymano, osobowy zaś odbywa się z przesiadaniem.

Dziesięć osób ze służby pociągowej odniosło rany.

Z LITWY I RUSI.

Żydowskie miasto Wilno. Do „Haeefiry“ piszą: „Dziś mają się odbyć w Wilnie wybory posła na miejsce zmarłego Montwilla. Pośród wyborców znajduje się adw. Gruzenberg, a gdyby przewodniczący wileński rozumnie prowadził właściwą agitację, to Gr. zostałby napewno wybrany na posła. Na liście wyborców znajduje się 6 żydów i 1 (?) katolik. Pośród wyborców chrześcijan są żywoły lewicowe i rosyjanie, niesprzyjający katolikom, a przeto Gr., popularny i chętnie widziany, otrzymałby te głosy. Ale nasi przewodniczący odnosili się do wyborów obojętnie i katolicy skorzystali z tego i prowadzili wielką agitację na swoją korzyść. „Goniec“ wystąpił z wielkim artykułem i żądał od katolików, ażeby czuwali i

starali się, by na miejsce Montwilla wybrany został tylko katolik i demokratą narodowy Ochotnicki. Agitacja ta zapewne swoje zrobi i „żydowskie miasto Wilno“ straci dobrowolnie kandydaturę Gruzenberga.“

Rozmaitości.

Ciche bohaterstwo. Na wybrzeżu oceanu w miejscowości Belle-Ile en Mer we Francji, znajduje się na wysuniętych w morze skałach, o 2 kilometry od najbliższej chaty, latarnia morska, ostrzegająca marynarzy o niebezpiecznym brzegu. W latarni tej mieszkał z żoną i dwójkiem dzieci (10 i 7 lat) dozorca Matelet. Podczas oczyszczania latarni d. 18-go b. m. Matelet dostał ataku apoplektycznego, a wieczorem popadł w agonję. Żona chorego latarnika przypominała sobie przy nadchodzącym zmroku, że latarnia nie jest zapalona, zostawiając więc męża umierającego pod opieką dzieci, weszła na wierzchołek wieży, aby ogień zapalić. Gdy powróciła, mąż umarł, jedno zaś z dzieci zauważyło, że ogień latarni są nieruchome, zamiast przerywanych, które ostrzegają o niebezpieczeństwie. Niestety, matka nie umiała nastawić mechanizmu i po daremnych usiłowaniach, wobec burzy szalejącej na morzu i ważności ostrzeżeń o zdradzieckich skałach, zleciła dzieciom pracę obracania latarni aż do wschodu słońca. Ten czyn bohaterski matki i dwojga dzieciaków, wobec ciosu który ich dotknął, zaznaczony przez „Figaro“, wywołał takie współczucie wśród publiczności, że w ciągu dwu dni napłynęło do redakcji „Figara“ 15,000 franków na rzecz wdowy po latarniku i jego dzieci. Pozatem pani Matelet otrzymała od rządu francuskiego krzyż Legii honorowej, dający prawo do dożywotniej pensyi.

TELEGRAMY.

Petersburg, 21 czerwca (P.) Oddzielna komisya przy ministerjum skarbu opracowała warunki zakładania prywatnych towarzystw akcyjnych dla budowy nowych kolei w Syberji.

Petersburg, 21 czerwca (P.) Minister sprawiedliwości Szczegłowitow wyjechał na urlop, powierzywszy zarząd ministerjum wiceministrowi Wierewkinowi.

Lizbona, 21 czerwca (wl.) Rząd wniósł przed zgromadzenie narodowe projekt do prawa wyjątkowego, mocą którego każdy schwytyany na terytorjum portugalskiem z bronią w ręku, a przekonany o udział w spisku na rzecz monarchii przeciw obecnemu rządowi republikańskiemu, ma być natychmiast rozstrzelany z wyroku sądu dożywotniego.

Lizbona, 21 czerwca (P.) Zgromadzenie narodowe wybrało na prezydenta Anzelma Braamcampa większością 64 głosów przeciw 61.

Konstantynopol, 21 czerwca (wl.) Rozchodzi się wieść, że sultan Mahomet, zachęcony świetnością podróży do Salonik, Monasteru i t. d., zamierza przedsięwziąć podróż podobną do Azji, przyczem przez Sm rnę, Aleppo i Damaszek zamierza dotrzeć aż do Mekki, aby złożyć pokłon na grobie Mahometa.

Wiedeń, 21 czerwca (wl.) Specjalny korespondent z albańskiego placu boju do wiedeńskiej „Zeit“ donosi, że powstańcy albańscy odrzucili warunki pokoju, proponowane im przez rząd turecki, nie chcąc się zgodzić zwłaszcza na wydanie broni.

Wiedeń, 21 czerwca (P.) Z 516 posłów dotąd wybrano 447. W tej liczbie: 104 niemców-liberalów; 79 socyal-demokratów; 82 czechów partyi burżuazyjnych; 76 socyalistów chrześcijańskich; 5 rusinów bukowskińskich; 5 rumunów; 4 wszechniemców; jednego żyda i 6 niezawistych.

Rzym, 21 czerwca (P.) W liście do legata apostolskiego w Waszyngtonie Papież wyraża zadowolenie z powodu kroków przedsięwziętych przez wybitnych działaczy Ameryki Północnej w sprawie pokoju.

Paryż, 21 czerwca (wl.) Sąd przysięgłych departamentu Sekwany skazał w dniu dzisiejszym Duezę na 12 lat ciężkich robót za sprzeniewierzenie kilku milionów franków, przy likwidacji majątków po zniesionych klasztorach i kongregacjach religijnych.

Teheran, 21-go czerwca. (Wl.) Generalowie francuscy Moinier, Touté wraz z wyższymi oficerami i sztabem weszli do „świętego miasta“ Mulej Idrisu, w którym dotąd, od czasu panowania Islamu w Maroku, żadna noga chrześcijańska nie postąpiła. Miasto leży na północ od Mekinezu. Znajduje się w nim święty grobowiec pierwszego władcy Maroka i protoplasty dynastji Idrisów, sultana Mulej-Idris-el-Akbar'a, zmarłego w 791 roku. U stóp góry, na której szczycie zbudowano święte miasto, rozłożyło się obozem wojsko francuskie, a generalowie wraz ze sztabem i w towarzystwie licznej gromady szeryfów, udali się do miasta. Przystępu nikt im nie bronil. Tłum zachował się milcząco.

Konstantynopol, 21 czerwca (wl.) Z powodu wniesionej skargi ze strony rosyjskiej o to, że w Aleppo władze miejskie pobierają cło od kupców za dostawę nafty z Rosji, rząd turecki wydał rozporządzenie, ażeby cło od nafty od kupców zagranicznych zostało zniesione.

Wiedeń, 21 czerwca (wl.) Dzisiejsza „Zeit“ otrzymuje sensacyjną wiadomość, że garnizony austriackie w Tyrolu, a więc na pograniczu Włoch, zostaną od kwietnia 1912 r. wzmocnione tak silnie, jak to niebawem od czasu roku wojny 1866.

Wiedeń, 21 czerwca (wl.) Namiestnik Czech i adjutant przyboczny cesarza, hr. Franciszek Thun, oraz baron Bronn, krewny króla angielskiego, zostali mocą osobnego reskryptu cesarskiego, wyniesieni do godności książęcej.

Wiedeń, 21 czerwca (wl.) Głośny oszust Putyra, który pod przybranymi nazwiskami książąt, hrabiów, baronów i t. d. dokonał całego szeregu nadużyć, a niedawno zdołał powtórnie zbiedz z jednego z więzień galicyjskich, został dziś w Wiedniu poznany i uwięziony.

Hamburg, 21 czerwca (wl.) W wyciągu na Elbie, urządzonym przez północno-niemiecki związek regatowy, przybył pierwszy do celownika jacht cesarski „Meteor“, na którego pokładzie znajdował się osobiście cesarz Wilhelm.

Brumbuttelkoof, 21 czerwca (wl.) W czasie regat, cesarz Wilhelm, odpowiadając na mowę burmistrza m. Hamburga, wyraził się, że dla rozwoju ojczyzny niemieckiej potrzebny był młot Boży, który zahartował stalowy pancerz potęgi niemieckiej.

Cesarz jest zadowolony, że przez podtrzymanie pokoju mógł przynieść korzyść Hamburgowi i żegludze niemieckiej.

Dażenia Hanzy mogło się urzeczywistnić tylko wtedy, kiedy handel niemiecki i żegluga znalazły się pod ochroną sił wojskowych nowego cesarstwa, a przedewszystkiem pod ochroną floty niemieckiej, która nakazuje szacunek dla siebie.

Petersburg, 21 czerwca (P.) Balon sterowany „Parseval“ odbył w okolicach Gateczyny dwa wloty, które trwały łącznie około 4 godzin. Balon z pilotem niemieckim kapitanem Darlingerem i 12 pasażerami wznosił się na wysokość przeszło wiorsty.

Paryż, 21 czerwca (wl.) W europejskim locie okrężnym, w którym wzięło udział 18 lotników 9 przebyło szczęśliwie przestrzeń Leodyum — (Liege)—Spa — Leodyum.

Amsterdam, 21 czerwca (wl.) Strajk marynarzy i robotników portowych przybierac zaczyna coraz groźniejsze rozmiary. W dniu dzisiejszym liczne okręty nie mogły uskutecznić terminowo oznaczonego wypłynięcia z portu na morze. Strajkujący zorganizowali system posterunkowy, aby niedopuszczać do wylądowania spodziewanych łamistrąjków, mających przybyć z Niemiec.

London, 21 czerwca (P.) Podczas zwiedzania przez króla wystawy koni do pawillonu królewskiego zaproszony został rotmistrz Dymitr von Ekse, który na wyciągach wygrał kubek, ofiarowany przez króla. Król uścił rękę zwycięzcy, powinszował mu w serdecznych wyrazach i osobiście doręczył wygraną.

Tebryz, 21 czerwca (P.) O zabójstwo mullę Chanzy podejrzany jest krewny Bagir chana, u którego znaleziono i zabrano 160 karabinów i około 50 tysięcy nabożów.

Kijów, 21 czerwca (P.) Instytut politechniczny ogłasza konkurs na zajęcie ośmiu wakujących katedr.

Charków, 21 czerwca (P.) W farbiarni Maksimowa nastąpił wybuch w składzie benzyny. Je-

Wszystkim życzliwym przyjaciółom i znajomym, a w szczególności Szanownym p. p. Pastorom, urzędnikom, majstrom, robotnikom i robotnikom tak Łódzkiej, jak i zgierskiej fabryki za oddanie ostatniej posługi



KLARZE KAISERBRECHT

i okazanie nam tyle serdecznego współczucia w nieszczęściu, składa serdeczne „Bóg zapłać“

Stroskana rodzina.

2294

DROBNE OGŁOSZENIA.

A! Potrzebny zaraz energiczny agent, inkasent samotny z kaucya. Dostanie: mieszkanie, życie, pensye. Podać adres, wysokość kaucyi pod „Rozwój“, Rozwój. 4985-1

Bardzo eleganckie mieszkanie w ogrodzie, składające się z 3 ch pokoi z kuchnią i pokojem dla służącej z wszelkimi wygodami od 1-go Lipca są do wynajęcia. Widzewska № 135. 4988s2.1

Człowiek z kaucya do roznośzenia towaru potrzebny Piotrkowska 117 m. 2, I piętro front. 5003-3-1

Chłopiec na posługę, umiejący czytać i pisać, potrzebny zaraz. Wiadomość: Andrzeja 43. skład apteczny 4905-3-2

Do sprzedania sklep kolonialny w dobrym punkcie. Dowiedzieć się można w składzie octu: Konstancyńska 74. od 8-ej do 9-tej wieczorem. 4908-3-2

Do zakładu fotograficznego potrzebny chłopiec lat 12-13. Aleksandrowska 42 4975-3-w1

Do wynajęcia pokój meblowany m 7, Długa 19-4. 4853c2 2

Fryzjerski subiekt, potrzebny. Piotrkowska 200, Żuchowski 4955-3-2

Inkasent rutynowany poszukuje posady. Referencje poważne. Oferty w Adm. „Rozwój“ pod „Inkasent“. 5016-3-1

Jest do wypożyczenia 6000 rb. na I numer hipoteki. Oferty w „Rozwoju“ pod litera R. 4956-2-2

Jest do sprzedania filia piekarni. Wiadomość: Gubernatorska 32 m. 14. 4934-3-3

Kasa ogniotrwała do birkwa jest do sprzedania. Targowa 28-18. 4967-3-2

Kupię 100-200 żelaznych lub drewnianych krzesel do ogrodu, mogą być używane. Oferty do Włocław. i Matiatko w Konstancyńowie pod Łódź 498232

Mam lat 19, poszukuję zajęcia w fabryce lub jakimkolwiek zakładzie. Władam językami: polskim, rosyjskim, niemieckim i angielskim. Ulica Drajnowska № 39 m. 7. 4909-3-2

Mebie rozprzedam tania z trzech pokojów. Nowo Cegielniana 27-3. 4941-2c2

Malarze zdolni potrzebni Wólczańska № 117. 4948-3-3

Motor gazowy Deutza na 2 HP z powodu zmiany urzędzenia natychmiast do sprzedania. Przejazd 46. 4926-3-3

Mebie z 4 pokojów, prawie nowe, wyjeżdżając sprzedam za bezcen. Nawrot 44 m 3 496132

Maszynę do szycia najlepiej kupić: Widzewska 145-16. 4982-3-2

Magle do sprzedania, Południowa 6 5010-3-1

Magle do sprzedania, Wólczańska 107. 4987-3-1

Motocykl sprzedam lub zamienię z dopłatą na rower. Orla № 23, ślusarnia 5014-2s1

Majster cegielni poszukuje posady. Zawadzka 40-18. 5015-3-1

Mleczarnię z obiadami bardzo dobrze prosperującą z powodu nagłego wyjazdu bajecznie tanio sprzedam, Mała róg Benedykta nr. 27. 5005s2-1

Młody człowiek ukończywszy konserwatorium, udziela lekcji muzyki, po domach na fortepianie, skrzypcach, mandolinie, flecie klaracie, kornecie, śpiewa, teorii harmonii muzyki, po cenach bardzo przystępnych. Oferty: „Rozwój“, „Muzyka“. 5004s3.1

Młody człowiek, niemiec, pragnie pobierać lekcji polskiego i korespondencyj handlowej w godzinach wieczornych Łaskawe oferty: „Rozwój“, „A Z 10“ 4989-3-1

Na Przejazd nr 49 do wynajęcia od 1-go lipca po przystępnych cenach mieszkanie, składające się z 3 i 2 pokoiów z kuchnią, wszelkimi wygodami i oświetleniem gazowym. Tamże różne sklepy. Dowiedzieć się można u gospodarza Szkło. Południowa nr. 12. 4931-3-3

Od 1 lipca do wynajęcia w nowym domu różne mieszkania, mniejsze i większe, zdadne dla tkaczy, na stolarnię lub ślusarnię po przystępnych cenach. Dowiedzieć się można na miejscu u gospodarza, Radogoszcz, ulica Gaizlera nr. 9. 4590-8-8

Od 1 lipca do wynajęcia (na Mikołajewskiej przy Głównej) pokój meblowany dla inteligentnej, spokojnej osoby. Bliższych informacji dowiedzieć się można Główna 40 m 15. 4950-6-2

Potrzebni chłopcy do terminu ślusarskiego, Łakowa 22. 4945-3-1

Pokój meblowany do wynajęcia, osobne wejście, Andrzeja 7 m. 32. Kolubińska 4776-6-6

Potrzebna zdolna kszularka i drobniarzka, Cegielniana № 5 5904-3-3

Poszukuję pokoju meblowanego w okolicy Benedykta. Wiadomość: „Promień“ Piotrkowska 81. 4937-3-3

Potrzebny uczeń do kantoru fabrycznego większej firmy władający językami: polskim, rosyjskim i niemieckim w mowie i piśmie. Oferty: „Rozwój“ pod lit. „A. B. 27“ 4933-3-3

Potrzebni ludzie do sprzedawania pantofli. Kaucya 30 rubli. Główna 63, Błach. 4838-3-3

Pokój frontowy, 2 piętro, do wynajęcia. Przejazd 51. Wiadomość u gospodarza 4977-22

Pokój z osobnym wejściem, z wygodką i usługą do wynajęcia. Długa 72 IV piętro. 4978-2-2

Potrzebna prasowaczka i chemiczarka Konstancyńska 53. 4976-3-2

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie. Targowa 30-30, od 5 ej do 9-ej. 4954-2-2

Pokój mały potrzebny od 1 lipca b. r., przy ul. Widzewskiej pomiędzy Dzielnią a Przejazd. Wiadomość: sklep „Kolo“, Wólczańska 73 4703-3s3-3

Potrzebny pomocnik kowalski. Pańska 27. 4968-3-2

Potrzebne zdolne prasowaczki, kszularki i drobniarzki do parowej pralni Kellch i Golda. Wólczańska 257. 5013-1

Potrzebne 3 tysiące rubli na I numer hipoteki. Oferty w Rozwoju „№ 55“ 5009-2-1

Potrzebna zaraz zdolna prasowaczka, ul. Andrzeja № 56. 5000-2-1

Potrzebny stróż, ulica Nawrot № 34 u pana M. Ch. Lenga. 4994-3-1

Potrzebni chłopcy do terminu, do ślusarni. Wiadomość: Konstancyńska № 56. 4993 2-1

Potrzebna prasowaczka na drobniarstwo. Pańska № 97. 5017 3-1

Pokój z osobnym wejściem, meblowany, do wynajęcia zaraz. Widzewska № 42 m. 11, III piętro. 4951-1

Rower do sprzedania. Wiadomość: Nawrot № 28, u stróża 4942 3 2

Rower wysłogowy sprzedam, marki „Ormonde“, Konstancyńska 25-11 4898-3-3

Restauracja do sprzedania w małym mieście za 2.000 rub. Wiadomość: Chojny, Kopernika 4. sklep. 5011-3-1

Sprzedam szafy sklepowe tanio. Aleksandrowska № 95 4910.3.3

Sprzedam dom do rozebrania. Wiadomość: Konstancyńska № 53, w pralni. 4566 2 2

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu wyjazdu. ul. Zeller ska 23. 4960 4-2

Student uniwersytetu poszukuje lekcji. Karola 20, szkoła. 4883-6-4

Sklep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania niedrogo byle zaraz, z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość: Radwańska 35 w sklepie. 4895-3-3

Student uniwersytetu kijowskiego czwartego kursu, rutynowany korepetytor, poszukuje kondycji na wyjazd lub lekcji w miejscu, Juliusza 37-9. 4929-3 3

Student politechniki petersburskiej, posiadający francuski i niemiecki, oraz wieloletnią praktykę, udziela korepetycji i przysposabia do wszystkich szkół średnich. Uprasza się zgłaszać pod adresem: B. Biskupski, ul. Pańska nr. 9, m. 34. 4927-2 3

Szafa bufetowa, duża, do sprzedania. Aleksandryjska 34 u Gospodarza. 5002-2-1

Sprzedam plac 30x66 Marysińska, Bałuty, front od Polowej, przy granicy. Wiadomość: Miedziana 1 m. 20 przy Wodnym Rybku. 5007-2-1

Sklep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania, z powodu zmiany i interesu, ul. Targowa № 28 4997-3-1

Sprzedam piwiarnię. Szosa Pa-blanieka № 14. 4965-3-2

Student politechniki petersburskiej przygotowuje do wszystkich zakładów naukowych. Specjalność: matematyka, elementarna i wyższa, fizyka, rosyjski. Zleciona 8 m. 15. 4964.2.1

Stół w dobrym stanie do krawiecozyny z dwoma szuffadami i parawanik jest do sprzedania, Juliusza 22, parter. 4995-2-1

Szafę szewską i maszynę szlupkową sprzedam. Tamże potrzebny zdolny czeladnik szewski, Widzewska 96, sklep. 4654-2-1

Uczeń lub uczennica z ładnym charakterem pisma może znaleźć na czas wakacji pracę w biurze w bliskości Łodzi, dojazd tramwajem. Oferty proszę składać w Administracji „Rozwoju“ pod adresem „Praca“. 4990-1

Wypuszczę w dzierżawę 10 morgów gospodarstwo z budynkami lub sprzedam na bank. Wiadomość ul. Dzielna 3 u stróża. 4945-3-3

Z powodu nieprzewidzianych przyczyn jest do odstąpienia sklep kolonialny w dobrym punkcie. Tamże komorne. Wiadomość: ul. Mikołajewska № 26 od 3 godziny, stróż wskazuje. 4899-3-3

Zakład fryzjerski do sprzedania, Przejazd nr 76. 4916-2-2

Zaraz do wynajęcia 1 duży frontowy pokój z elektr. oświetleniem, III piętro, Pasaż Majera № 10, wiadomość u stróża. 4991-7-1

Zdolni ślusarze i kowal na budowlane i gięte roboty i chłopcy porządnych rodziców, chcący nauczyć się ślusarstwa, mogą się zgłosić. Mikołajewska № 30. 4998-3-1

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania bardzo tanio szafa do rzeczy, bielźniarka, stół dębowy i krzeselka. Wiadomość u stróża, Orla nr 3. 4988-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Zachecki zagubił paszport, wydany z Piotrkowa 4974-3 2

Anna Strońska zagubiła paszport, wydany z gminy Służewo gub warszawskiej. 4952-3 2

Bronisława Kurkowska zagubiła paszport, wydany z gm Benków, pow. Łowickiego, gub warszawskiej. 4957-3-2

Buczak Andrzej zagubił kartę od paszportu, wydana z fabryki Keniea. 4896-3-3

Edward Rogasz zagubił kartę od paszportu, wydana z fabryki Henryka Wegnera. 4911-3-3

Helena Smigalska zagubiła kartę od paszportu, wydana z fabryki Kaiserbrechta. 4903-3-3

Leopold Mizerski zagubił kartę od paszportu z fabryki Miller i Seidel 5012-1

Maksymilian Krynes zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Grohmana. 4996

Stanisława Kowalczyk zagubiła paszport wydany z gminy Buczek pow. Iaskiego 4992-3-1

Skradziono weksel na 100 rb, wystawiony przez Franciszka Szmegeła na zlecenie Juljanny Kamińskiej, przytem paszport wydany z gminy Radogoszcz na imię Juljanny Kamińskiej. Zastrzeżenie zrobione. 4953-3 2

Władysława Kawecka zagubiła paszport, wydany z gm. Gostków, gub. kaliskiej. 4930-3-3

Zagubiła karta od paszportu na imię Jana Starnowskiego, wydana z fabryki Heinza i Kuntzera. 5001-1

Zagubiła karta od paszportu wydana z fabryki Teodora Steigerta na imię Juljanny Borowczyńskiej. 5006-1

Zagubił paszport wydany z gm. Krocice gub. kieleckiej na imię Apolonii Grzesiak. 5008-3-1

Zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Eleonory Kleszkowskiej. 4969-32

Zagubił paszport, wydany z gminy Sólki, powiatu Kutnowskiego, gub. Warszawskiej na imię Leona Mrowickiego. 4953 3 2

Zagubiła karta od paszportu na imię Jana Tomaszewskiego, wydana z cegielni Jana Stencia. 4915-3-3

Zagubił paszport na imię Maryli Pierzak, wydany z gminy Naramice, gub. kaliskiej, powiatu wielunskiego. 4917 3-3

Zagubił paszport na imię Władysława Pietrzykowskiego, wydany z gminy Lututów, powiatu wielunskiego 4949-3-3

Zagubiła karta od paszportu na imię Michalina Szulca, wydana z fabryki Albrechta i Gampego. 4925-3-3

Zagubiła karta od paszportu, wydana z fabryki Józefa Rychtera na imię Rocha Radziszewskiego. 4884-3-3



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 1269
Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.
Cena pudełka 1 rb.

Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 4 (17) lipca 1911 roku, o godzinie 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośniejszej licytacyi niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu grudniu 1910 r. w styczniu i lutym 1911 roku za frachtami: Wierzbolowo Pól. Z. 239563 tapety Zimsen i S-ka, zaliczenie 22 rb. 40 kop.; Sokółka Pól. Z. 29960, 29936 skrawki skór L. Kantor; Suwałki Pól. Z. 13082 próżne żelazne butelki M. Fridberg, zaliczenie 52 rb. 50 kop.; Ancen Pól. Z. 4140, tkanina wełniana Zawiadowca stacyi dla Epszteina, zaliczenie 131 rb. 23 kop.; Dźwińsk Pól. Z. 162720, tkanina wełniana S. Cymerman; Grodno Pól. Z. 101502 manufaktura A. Rabinowicz, zaliczenie 90 kop.; Makoszyń Lib. Rom. 4421 manufaktura B. Fejgin; Libawa L. Rom. 75597 skrawki sukien, M. Tankielowicz; Mitawa R. Or. 114730 okucia do okien i drzwi L. Kramer i S wie, zaliczenie 71 rb. 28 kop.; Mitawa R. Or. 115399 skrawki sukienne J. W. Zaks; Wilno Pól. Z. 755849 tkanina wełniana H. S. Granzstein; Wilno Pól. Z. 748328 chustki wełniane M. B. Eliasberg; Wilno Pól. Z. 761436 tkanina wełniana B. M. Grünblat; Szestaków Pól. Z. 2188 wyroby bawełniane Sz. Pomeranc; Dźwińsk Pól. 161866 tkanina wełniana Zawiadowca stacyi dla B. Epszteina; Jurjew Pól. Z. 33678 manufaktura R. Tergan; Szawle Lib. Rom. 8657 cukierki Tow. B. cl Kaganów; Białystok Pól. Z. 271659 wyroby tab. I. Janowski; Głuchów M. K. W. 44 tkanina wełniana Piłsienny; Czernichów M. K. W. 3884 tkanina wełniana Zawiadowca stacyi dla Jakóbsona i Birgera, zaliczenie 130 rb.; Rybińsk Pas. M. W. R. 10175 tkanina wełniana Zawiadowca stacyi dla Epszteina; W. Wołoczek Nik. 25726 Manufaktura M. Jeruchomowicz; Gorochowice M. Niż. 66380 zamki żelazne N. A. Liczadziejew; Szuja Pól. 47380 towar sukieny S. L. Krjukow dla Leona Zilbera zaliczenie 5 rb. 28 kop.; Moskwa tow. M. Brz. 86209 rzemienie i wełna wielbłądzia Dom Handlowy Paweł Forostowski, zaliczenie 119 rb.; Moskwa tow. M. Brz. 82290 patrony papierowe E. E. Wołkow; Władimir Woł. Kow. Wl. Woł 7390 tkanina wełniana I. Eiger zaliczenie 95 kop.; Kiszyniów Pól. Z. 109507 towar sukieny M. Szejnberg, zaliczenie 70 kop.; Kiszyniów Pól. Z. 110293, 110241, 110355, manufaktura Sz. Grünberg, zaliczenie 90 kop., 70 kop. i 65 kop.; Kijów I Pól. Z. 440731, tkanina wełniana Kijowski Centralny magazyn zaległych towarów dla Epszteina, zaliczenie 134 rb. 92 kop.; Kijów Pól. Z. 438065 resztki przedży bawełnianej Kijowski Centralny magazyn zaległych towarów dla M. Żelichowskiego, zaliczenie 66 rb. 50 kop.; Połonnoje Pól. Z. 46927 manufaktura B. Melamedman, zaliczenie 50 kop.; Funduklejewka Pól. Z. 24042 koldry Goldberg, zaliczenie 5 rb. 25 k.; Odesa tow. Pol. Z. 544923 orzechy ziemne i imbir Sz. F. Najdycz; Odesa tow. Pol. Zach. 545340, 542536, 545337, orzechy ziemne i imbir Sz. F. Najdycz, zaliczenia 69 rb. 40 kop., 103 rb. 53 kop. i 69 rb. 63 kop.; Równo Pol. Z. 69816 tkanina bawełniana Rozenfeld; Korsun Pol. Z. 10106 tkanina bawełniana Jankiel Honor; Dubno Pol. Z. 29178 stal nie w wyrobach Szterenberga zaliczenie 1 rb. 60 kop.; Kataras Pol. Z. 69010 orzechy, Joselewicz; Częstochowa W. 262973 towar galanter. I. Weznica, zaliczenie 60 rb.; Częstochowa W. 257777 butelki próżne N. Kleiner; Warsza-

wa W. W. 392594 klej stolarski K. Strzelecki, zaliczenie 26 rb.; Warszawa W. 392468 klej stolarski kurc dla M. Lewskiego; Warszawa W. 390970 towar kolon. Lipski, zaliczenie 22 rb. 36 kop.; Warszawa W. 390113 wino szampańskie Louis de Bari, zaliczenie 100 rb. 87 kop.; Warszawa m. Nad. 450346 części lamp Lewinsztein, zaliczenie 68 rb. 50 kop.; Warszawa m. Nad. 454284 albumy Kamiński, zaliczenie 80 rb. 60 kop.; Warszawa m. Nad. 454538 wyroby szklane, Apenceler, zaliczenie 62 rb.; Warszawa m.; Warszawa m. Nad. 455164 wstążki gumowe, Paszke i Monic, zaliczenie 421 rb.; Suchedniów Nad. 24297 skrzynki drewniane, W. B. Himmel; Komarowo Nad. 8403, szuwaks, Dabinbaum, zaliczenie 27 rb. 30 kop.; Piotrowsk-port Wlk. 47826 migdały, R. Magamedow dla S. Rosentala, zaliczenie 153 rb.; Kobelaki Pol. 7614 tkanina wełniana, Zelman Bruk; Kobelaki Pol. 7622 tkanina wełniana, Zelman Bruk dla I. J. Kagana; Erywań Zak 4519 tkanina wełniana, Kegan Ter-Mkrtczani; Soroczyńska Taszk. 60056 tkanina wełniana, Zaw. st. dla Kona; Morozowska Pol. W. 7558 towar sukieny, A. I. Babiński; Charków Pol. 11606 tkanina wełniana, Z. Dudowski; Symferopol Pol. 29825 skrawki sukienne, M. Kram; Ples R. Ur; 1405 manufaktura, K. Fink; Kobelaki Pol. 7574 wyroby wełniane, Z. Bruk; Skoblelewo Sr. Az. 3515 próbki manufaktur, S. Markus; Samara Sam. Zi. 14052 wyroby bawełniane, Zarząd Eksped. tow. dla Ginberga i Malowista, zaliczenie 231 rb. 5 kop.; Baku tow. Zak. 64999 tkanina wełniana, G. S. Ajrapietow; Białogłinska Wład. 13812 wyroby wełniane, Bogdanow dla D. S. Lewszycy; Stawiańsk Pol. 8646 wyroby wełniane, T. Krawczenko dla Jakóba Szmulowicza, zaliczenie 50 kop.; Poltawa Pol. 38539 wyroby bawełniane, W. Siergiejew dla M. A. Kistenberga; Smyrna R. Two Żegl. i Handlu 1172 figi, Robert Kramer; Sosnowiec W. 89399 masa szmatowa, agentura celna Dr. Żel. W. W., zaliczenie 62 rb. 89 kop.; Granica W. 101560 obraz olejny, Eksped. towar. dla Pielkiewicza; Grafrath Pr. st. B. 1 towar galanteryjny i inne towary, A. Rittger dla Hanisza, zaliczenie 34 rb. 57 kop.; Warszawa m. Nad. 99596 wyroby metalowe, Łojewski, zaliczenie 33 rb.; Warszawa m. Nad. 99841 książki drukowane; Warszawska st. miejska; Będzin 2870 chustki bawełniane, Anliberek; Petersburg Pol. Z. 106976 wyroby druczane, Aleksiejew; Rewel Pol. Z. 27294 towar wełniany, I. E. Jegorow; Wilno Pól. Z. 154913 plusz, S. Zylber; Warszawa W. 111139 książki drukowane, Agentura celna Dr. Żel. W. W. dla Artmana; Warszawa W. 111462 fajans, B. cia Osiński; Skierniewice W. 2094 parasol. Zawiadowca stacyi dla M. Króla; Kijów I pas. Pol. Z. 439478 książki drukowane, W. A. Prosiaczko; Kijów tow. Pol. Z. 431919 skrawki sukienne, Br. Goldberg; Warszawa W. 380790 chustki wełniane, Eksped. towarowa dla Lichtensteina.

Na stacyi Łódź-Chojny 11/24 lipca 1911 roku, o godz. 3 po poł.: Włodawek W. W. 63553, 63487 piasek zwycajny, Golde, zaliczenie po 40 rb. 50 kop.

W razie gdyby licytacya w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na stacyi Łódź-Fabryczna 5/18 i 6/19 lipca 1911 roku, o godz. 10 rano; na stacyi Łódź-Chojny 12/25 lipca 1911 roku, o godz. 3 po poł. 2251-3 1

Mleczarnia Sanniki

Srednia № 3.

Wydaje smaczne i zdrowe **OBIADY**

po 45 kop. na świeżem śmietankowym maśle. Tamże sprzedaje się masło w różnych cenach, śmietankowe po 50 kop. fant. Dla sklepów 6%. 2288

Zagubione

Świadcstwo zaliczeniowe № 74428 na 36 rabli 13 kop., należące do przesyłki Łódź-Fabr. — Sobolew № 149330 z dnia 3 maja 1911 r. uważać za bezwartościowe. M. Brzoza z Aleksandrowa pod Łodzią. 2280

20 morgów ziemi

w tem 13 pszennej i 7 pszawej z zabudowaniami drewnianymi i inwentarzem żywym i martwym, gmina eromin, wieś Garbów, gub. piotrkowska a Antoniego Kmiecica lub w Łodzi alica Wagnera № 3 m. 22. 2286

MIESZKANIE

przy ogrodzie 4 lub 6 pokoi z kuchnią bardzo tanio do wynajęcia z powodu wyjazdu zaraz lub 1-go Lipca. Wiadomość: A. Hentschke, alica Władzewska nr. 135 róg Główniej. 2266-3-1

Różne

do wynajęcia od 1-go Lipca ul. Tramwajowa nr. 15. 2264-3-1

Z powodzeniem egzystująca od lat paru w jednym miejscu

Piwiarnia

z kompletnem urządzeniem z powodu wyjazdu z Łodzi, jest do sprzedania. Wiadomość w piwiarni, alica Wysoka № 27. 1892

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dnem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16,
m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych, Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacyi. Ulica Długa 83, I piętro. 3430d

Przyjmuję nadrabianie **pończoch.**

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56
2-gie piętro.

Rolnik

młody człowiek, mający za sobą 3-letnią praktykę, poszukuje posady pomocnika lub pisarza na większym folwarku. Łaskawe oferty proszę złożyć w administracyi Rozwoju pod „Rolnik”. 2154,3.1

Zaginął chłopiec
dnia 9-go b. m.

lat 12, blondyn, krótko ostrzyżony, śniady na twarzy, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Słowiańską nr. 3, m. 40 Jan Warda. 4914-3-2

Potrzebna NAUCZYCIELKA

Języka niemieckiego ze świadectwem rządowym do wykładu w klasach oraz do pensjonatu. Ogółem 7 godzin zajęcia. Warunki dobre. Oferty listowne adresować Piotrków, pensya Trzcinańskiej. 2274-3-1

Zaraz do wynajęcia

elegancko urządzonej restauracyi w ogrodzie, w dobrym punkcie w pobliżu Łodzi. Wiadomość u p. J. Skemskiego, Konstantynowska nr. 50. 2272,5.1

Ważne podczas wakacji

Jakanie, bólkotanie i wszelkie wady wymowy usuwa asyentka Zakładów szwajcarskich, dyplomowana nauczycielka pani Wanda Mederow. Władzewska 104 m. 9/10. 2152-5-1

Pieskowa Skala — Polska Szwajcarya.

Klimat podgórski. Letnie mieszkania umeblowane od rb. 45—175 całe lato. Wiadomość: Warszawa Nowogrodzka 25 m. 5 od g. 6—8 wiecz. Telefona 86-83. 2135

Ważne dla Pań!

WYŻSZA

Cechowa Szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

odznaczona złotymi medalami,

zawiadamia osoby interesujące się nauką kroju, że z dniem 1 czerwca do 1 września rozpoczynają się kursy wakacyjne.

Ceny niższe.

PIOTRKOWSKA № 23.

1938

Potrzebne są do robót fabrycznych

DZIEWCZYNKI

w wieku lat od 16 do 18. Zgłaszać się do portyera fabryki Tow. Akc. Łódzkiej Niciarni w Władzawie. 2282

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dziecina 40, m. 1 od g. 3—4. 154

Servus

Oryginalny tylko w białych pudełkach.

Najlepszy środek do czyszczenia obuwia; czyni skórę miękką i nieprzemakalną, nadaje jej połysk.

Fabrykantor: LUBSZYŃSKI I S-ka. Reprezentant: GUSTAW ROSENTHAL. Warszawa — Łódź.

2095-9-1



Na raty.

PATHEFONY są najlepsze,

bo grają bez IGIEŁ czysto i bardzo głośno.

Proszę przyjść i przekonać się.

Cenniki i repertuary na żądanie bezpłatnie.

**SPECYALNY SKŁAD
Aleksandra Wodzyńskiego,
ulica Dzielna № 20.**

Za gotówkę.

2143

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8 w. niedziele i święta od 8—10 rano
i od 12½, do 1½, po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tannenbaumowa**
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½, — 6½, po południu. 1738r

Niebywała tania sprzedaż!

W ogromnym wyborze!!!



- Palta letnie**
z czystego wełnianego szewiotu 9.⁷⁵
- Garnitury** najnowsze desenie 13.⁵⁰
- Spodnie** nadzwyczaj trwałe 2.⁹⁰
- Damskie**
- Kostiumy płócienne** 7.⁹⁰
- Angielskie kostiumy** 11.⁹⁰
- Palta angielskie**
z modnych materyałów 8.⁵⁰
- Spódniczki** 2.⁵⁰

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

2217

Choroby skórne, weneryczne,
oraz niemoc płciowa

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i ma-
sażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. ako.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.,
w niedziele od 9—3. Dla pań od
5—6 wiecz. 114r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie
Piotrkowska 103, tel. 15-01
przyjm do 10 r. i od 4—5 p p.

Dr. Rejt

Srednia 5 Spec.: Choroby skórne,
włosów, weneryczne, kosmetyka.
Leczenie syphillisu salwarsanem
EHRLICH-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł.
i od 4—8 w. W niedziele i święta
od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla
Pań oddzielna. 535—r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

**Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe.**
Godziny przyjęć: panowie od g.
9—11 r. i 5—8 po poł., panie
4—5 po poł.; w niedziele i święta
8—12 r. 1463r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego
„Chojny”,
przyjmuje codziennie w Łodzi od
4—7 po południu
ul. Rzgowska № 3 (róg Gór-
nego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. L. PRYBULSKI

**CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW. (ko-
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.**
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH HATA 606.
Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.,
panie od 5—6 po poł. 1420—r

Dr. Wacław Bernard

**CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH**

Benedykta № 9.

(9—12 r. i 4½—7½ w.) 1483

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener.

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od
4½ — 7½ wiecz., w niedziele i
święta od 9 do 12½.

№ telefonu 20-60 1877

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36,

róg Sosnowej.

**Choroby żołądka i kiszek,
wewnętrzne i dziecięce.**

Przyjmuje od g. 11 rano i od
3—6 do 6—8 po poł. 2209r

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120

Przyjmuje z chorobami: wewnętr-
nymi (spec. żołądka i kiszek).

Codziennie od 9—10 rano i od 5
do 7-jej po poł. 2590r

Dr. S. KANTOR

**specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerych
lub dróg moczowych**

Gabinet Roentgenowski i światło-
lecznicy, Krótka 4 tel. 19-41.

LECZENIE SYPHILISU

EHRLICH-HATA 606.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphillis, skórne, wener.,

choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU

EHRLICH-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.

dla dam od 4—5. W niedziele i
święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz Klinik wiedeńskich,
powrócił.

Ch. skóry, weneryczne i moczopłciowe

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.

Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.

Krótką 5, telef. 26-50. 2113

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10½, i od 6—8.

Po poł., panie od 5—6. W nie-
dziele i święta od 8—1 r. 637r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8

wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. A. GROGLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.

Choroby skóry i włosów,

weneryczne i dróg moczowych.

Przyjmuje 8½—11½, r. i 6—8 w.;

panie 5—6 wiecz.

W niedziele i święta od godz. 9

do 12 rano. 2474—r

Dr. E. Sonnenberg

**Choroby skóry, dróg mo-
czowych i weneryczne**

CEGIELNIANA 14.

Od g. 11—1 i 4—7½ w. 76r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) **Telef. 17-14**

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci

i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r.

od 5—8 pp. 1426r

Dr. A. S. Tennenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszek).

Wschodnia № 49.

przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p 352

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa

i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;

w niedziele od 10—11. 4342

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę

usawa najskuteczniej znane i na-

grodzone

Wielkim

Złotym

Medalem

w Paryżu

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie,

Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop.

Żądać wszędzie. Wystrzegać się

naśladownictw. Zwracać uwagę

na markę **Gładyator.** 2613

ARAGO

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

PLACE są do sprzedania na splatę w majątku Stoki

NAJTANSZE MIESZKANIA

Nabywanie placu i zbudowanie domu na gruncie dworskim w Stokach jest dla tego takim dobrym interesem, że podatek od niego jest nadzwyczaj mały, zaledwie kopiejkowy i postawienie domu nie przedstawia takiego kosztu i ambarasu, nie potrzeba tak jak w mieście, ani planu, ani dozoru budowlanego. Tymczasem domy stawiane na gruntach przylegających do miasta, przeważnie włościańskich, podlegają policyi i dużym podatkom miejskim, na wojsko, szpitala, braki, oświetlenie, policję, administrację i t. d. Nabywający w Stokach jest zaraz właścicielem hipotecznym placu. Tylko taki nabywca, który robi akt wprost w wieczystej księdze hipotecznej przy sądzie okręgowym w Piotrkowie, ma pewność dobrego kapna bezpieczeństwa, że go nikt nigdy z jego własności nie wyrąga, Grantów zaś włościańskich dzielić na części nie można i kto placę na takich gruntach kupuje, może stracić swoje pieniądze i być przez komisję włościańską usuniętym.

Place w Stokach

są położone o 20 minut drogi pieszej od końca Średniej i kwadrans od Niciarni i Widzewa.

Blizsza wiadomość we dworze w Stokach.

2156-3-1

POLIKLINIKA

chorób oczu
DE B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1,
(OKULISTA) Przyjmuje: od 10-12 i 4-7 1/2 pp.

Pierwsza łódzka szlifiernia szkła, luster, szkła artystycznych w ołowiu i mosiądzu.

Braci Werwińskich

Łódź, ulica Nawrot № 32,

podaje niniejszem do wiadomości, że z dniem dzisiejszym otrzymała połączenie telefoniczne № 26-84.

Prasowaną słomę

żytnią, zdrową, sprzedaje po 70 kop. za 120 funtów z dostawą na miejsce i prosi o zamówienia Zarząd Dóbr Lućmierz pod Zgierzem.

T-stwo. Wyższych Kursów Handlowych

W WARSZAWIE, ul. Smolna № 9.

(od 1 lipca r. b. Koszykowa 9, tel. 10-15).

Zapisy na rok szkolny 1911/12 przyjmuje kancelaryja Kursów Handlowych A. Zielińskiego, codziennie od godziny 10 do 1 po południu.

Zapisy powakacyjne rozpoczną się dnia 1 września r. b., prelekcje zaś 11 września r. b. Na kurs i specjalny przyjmowani są słuchacze na podstawie ukończenia szkoły średniej filologicznej, handlowej lub realnej, oraz na mocy egzamina w tym zakresie. Czesne wynosi rb. 150, płatne z góry w 2 ratach półroczn. 2185

Redaktor odpowiedzialny St. Łapiński.

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne, skóry i włosów. LECZENIE SYFILISU SALVARSANEM 608. Radykalne usuwanie szpecące włosów. Prz. od 8-8 1/2 r. i od 11 1/2-2 1/2 p. p. i od 4 1/2-8 1/2 w Paule: 4 1/2-5 1/2, po pol. W niedziele: do 7-9 po pol. 271r

INHALATORJUM

do wzięcia suchych, systemu Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płuc jako też chorobach przemiany materii (szczególnie skrofalozie). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od g. 4-7.

Ulica Spacerowa № 29.



Skutek świetny!
W Łodzi Skład Główny
L. Spiess, Piotrkowska 107.

Ból głowy i Migrenę

natychniast usuwa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-135

Obraz

prof. Z. Andrychiewicza zapłacony 300 rb. z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz za pół ceny. Średnia 30 m. 2. 2252

Człowiek młody

lat 25 umiejący pisać po polsku i po rosyjsku i mogą złożyć kaucyę rubli 200, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Proszę składać oferty pod № 14 m. 18, ul. Nowo-Zarzewska, Adam Kamiński. 2240

Młody człowiek

znający dobrze języki polski, rosyjski i rachunki z paroletnią praktyką biurową poszukuje posady ekspedyenta, inkasenta, magazyniera, kasyera pomocnika korespondenta, lub innej w fabryce i wszystkich branżach. Mogę złożyć 50 rb. kaucyji. Oferty w adm. „Rozwoju” pod „S. S.”. 2244

2 pokoje

z balkonem i kuchnią przy ulicy Zgierskiej № 66 do wynajęcia od 1 lipca r. b. Tamże plac do sprzedania. 2256

Nauka języków nowożytnych

udzielana przez

nauczycieli danych narodowości.

Początek i zapisy codziennie.

: Lekcje próbne bezpłatne. :

Instytut języków nowożytnych D-ra KUMMERA

Południowa 3.

Piotrkowska 16. 2213

Młody człowiek

czynny, inteligentny, z dobrą praktyką prawną potrzebny zaraz. Pierwszeństwo dla b. pracowników u komisarzy sądowych. Posada trwała, wynagrodzenie wysokie. Zgłoszenia pod „K. S.” przyjmuje administracja „Rozwoju”. 2242

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”

Elektoralna 35, telefonu 600.

Poleca:

Karpińskiego Mydło Alkaliczne

do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, pożytkującą, skłoną do wgrów i pryszczycy, oraz przy łuszczeniu się skóry.

Cena kop. 40 za sztukę.

W wypadkach uporeczywszych używać należy

Karpińskiego Mydła Alkalicznego

Cena kop. 40 za sztukę.

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Żelazo handlowe we wszystkich gatunkach.

Żelazo fasonowe: T-owe, belki, U-owe etc.

Blachy: stalowe, żelazne i cynkowe

Druć: żelazny, stalowy, mosiężny

Gwoździe, nity, śruby

Okucia, do drzwi i okien. 1462a



K. Kosiński

FABRYKA MASZYN do obróbki metali

założona 1886 roku.

Warszawa, Żytnia № 22, (dom własny).

Wyrabia: Wiertarnie, Tłocznie, Wentylatory, Kuźnie polowe, Nożyce, Dłutownice, Tokarnie, Heblarnie, Piły i t. p. według najnowszych wymagań techniki. Przedstawiciel na Łódź W. ROTHKOPF, ulica Widzewska № 16. 979

4-klasowy zakład naukowy żeński

z programem żeńskich progimnazyów

Marty Wenske przy ulicy Targowej № 43.

Egzamina wstępne rozpoczęte. Przyjmuje zapisy nowych uczennic od godziny 9-5 z wyłączeniem świąt i niedziel. 1900

W tłoczni „Rozwoju”, Przejazd № 8.

Wydawca W. Czajewski.